

Sygn. akt **I C 1173/17**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 kwietnia 2018 roku

**Sąd Rejonowy w Gdyni I Wydział Cywilny**

w składzie: Przewodniczący: SSR Sławomir Splitt

Protokolant: Jolanta Migot

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2018 r. w Gdyni na rozprawie

sprawy z powództwa **A. J.**

przeciwko **R. M.**

o zapłatę

**I.** oddała powództwo;

**II.** kosztami postępowania obciąża powódkę uznając je za uiszczone w całości.

Sygnatura akt: I C 1173/17

## UZASADNIENIE

Powódka A. J. wniosła pozew przeciwko R. M. domagając się od pozwanej zapłaty kwoty 14.400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 1999 r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu pozwu powódka podniosła, że pozwana korzystała z zakwaterowania w apartamencie ośrodka (...) w M., gdzie powódka prowadziła działalność gospodarczą. Mimo wielokrotnych wezwań, rozmów telefonicznych, pozwana nie zapłaciła należności za pobyt, co tłumaczyła przejściowymi trudnościami finansowymi. Do pozwu powódka dołączyła rachunek uproszczony nr 07/99 z dnia 25 lipca 1999 r. na kwotę 14.400 zł z tytułu należności za pobyt w apartamencie przez okres 160 dni. Rachunek był płatny w terminie 30 dni.

(pozew k. 2-3)

W dniu 14 listopada 2001 r. w sprawie o sygnaturze I Nc 1002/01 Sąd Rejonowy w Gdyni wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, uwzględniając powództwo.

(nakaz zapłaty k. 18)

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwana podniosła, że nigdy nie była dłużniczką powódki, natomiast powódka jest zobowiązana zapłacić pozwanej kwotę 8.462,88 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 1 września 2015 r. z tytułu wynagrodzenia za pracę na podstawie wyroku Sądu Rejonowego w Międzyzrzeczu z dnia 26 czerwca 2000r. Pozwana w latach 1995-1998 pracowała w ośrodku turystyczno – wypoczynkowym w M., którego właścicielką była powódka.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k. 24-29)

**Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W latach 1995-1997 pozwana R. M. pracowała w ośrodku wypoczynkowym w M., który prowadziła powódka A. J. w ramach działalności gospodarczej pod firmą Usługi (...) A. J. z siedzibą w M..

(dowód: kopia legitymacji ubezpieczeniowej k. 97)

Wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. wydanym w sprawie o sygnaturze II K 450/99 Sąd Rejonowy w Gdyni uznał A. J. oskarżoną za winną tego, że w dniu 27 sierpnia 2001 r. w G. działając wspólnie i w porozumieniu z małżonkiem M. J., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej usiłowała doprowadzić R. M. do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 14400 zł poprzez wprowadzenie w błąd Sędziego Sądu Rejonowego w Gdyni I Wydział Cywilny co do autentyczności uprzednio podrobionego przez M. J. rachunku uproszczonego nr 07/99 z dnia 25 lipca 1999 r. na kwotę 14400 złotych wystawionego przez Usługi (...) A. J. z/s w M. dla R. M. oraz spowodowanie wydania niekorzystnego dla pokrzywdzonej nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym sygn. akt I Nc 1002/01, przy czym zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na brak środków pieniężnych na rachunku bankowym R. M. zajęтым przez Komornika sądowego przy Sądzie Rejonowym w Nowym Tomyślu, tj. przestępstwa z art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zb. z art. 270 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i skazał ją na karę jednego roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych ustalając kwotę stawki dziennej na 10 zł.

Na mocy ww. wyroku za podobny czyn skazany został również mąż powódki – M. J..

Wyrokiem z dnia 16 maja 2012 r. wydanym w sprawie o sygnaturze Ka 216/12 Sąd Okręgowy w Gdańsku utrzymał ww. wyrok w mocy, uznając apelacje A. J. i M. J. za oczywiście bezzasadne.

(okoliczność bezsporna ustalona w oparciu o wyrok Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 25 października 2011r. k. 1104 akt Sądu Rejonowego w Gdyni o sygnaturze II K 450/99, uzasadnienie k. 1112-1137 tamże, wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 maja 2012r. k. 1218 tamże, uzasadnienie k. 1223-1229 tamże)

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w całości na podstawie dowodów z dokumentów. Przy rozstrzygnięciu niniejszej sprawy Sąd oparł się przede wszystkim na wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 25 października 2011 r. wydanym w sprawie o sygnaturze II K 450/99 oraz na wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 16 maja 2012 r. wydanym w sprawie o sygnaturze akt Ka 216/12.

Przedmiotowe orzeczenia mają charakter dokumentów urzędowych i zgodnie z treścią art. 244 k.p.c. korzystają z domniemania autentyczności oraz prawdziwości treści w nich zawartych, natomiast w toku niniejszego postępowania żadna ze stron nie kwestionowała powyższych domniemań w trybie przepisu art. 252 k.p.c.

Ponadto w zakresie objętym opisem czynu jest on wiążący dla Sądu cywilnego, na podstawie przepisu art. 11 kodeksu postępowania cywilnego. W powyższej sprawie powódka oparła swoje roszczenie na dokumencie prywatnym – rachunku uproszczonym, co do którego Sąd w postępowaniu karnym orzekł, iż został on podrobiony w zakresie obejmującym popis powódki złożony pod nim rzekomo. Tym samym nie można uznać, aby rachunek ten stanowił podstawę uznania, iż pozwana składając pod nim podpis akceptowała jego treść.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności dowodowi z dokumentu prywatnego w postaci rachunku uproszczonego nr 07/99 z dnia 25 lipca 1999 r. Przedmiotowy dokument nie jest bowiem autentyczny, gdyż jak wynika z sentencji wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 25 października 2011r. został on podrobiony przez męża powódki M. J.. Za powyższy czyn stypizowamy w art. 270 § 1 kk powódka i jej mąż zostali prawomocnie skazani. Przy rozpoznaniu niniejszej sprawy Sąd jest związany oceną sądu karnego na podstawie art. 11 k.p.c.

W niniejszej sprawie powódka domagała się od pozwanej zapłaty kwoty 14.400 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 czerwca 1999 r. do dnia zapłaty tytułem wynagrodzenia za zakwaterowanie w apartamencie Ośrodka (...) w M. przez 160 dni w bliżej nieokreślonym okresie. Wobec tego, że powódka nie sprecyzowała – mimo zobowiązania

przez Sąd – podstawy faktycznej żądania, trudności nastęrczało ustalenie podstawy prawnej powództwa. W grę mogło wchodzić kilka różnych podstaw (np. najem). Jednak z uwagi na fakt, iż powódka prowadziła działalność gospodarczą, o jakiej mowa w ustawie z dnia 29 sierpnia 1997r. o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych, co wynika to chociażby z treści uzasadnienia sądu karnego, a w świetle treści rachunku uproszczonego roszczenie pozostaje w ścisłym związku z tą działalnością, to przyjąć należało, że swoje roszczenie powódka wywodzi z tzw. umowy hotelowej.

W tym stanie rzeczy podstawę powództwa stanowiły przepisy art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 471 k.c. Zważyć bowiem należy, iż przepisy Kodeksu Cywilnego nie normują tzw. umowy hotelowej. Umowa taka nie posiada więc swej odrębnej regulacji, pozostając umową nienazwaną. Ma ona również mieszany charakter; pod nazwą umowy hotelowej kryje się bowiem treść, która łączy w sobie elementy umowy najmu, przechowania, dzieła, umowy o świadczenie usług, o której mowa w art. 750 k.c., a nawet sprzedaży. Umowa hotelowa jest umową dwustronnie zobowiązującą, wzajemną, konsensualną i odpłatną. Głównym obowiązkiem prowadzącego hotel (lub podobny zakład) jest dostarczenie gościowi hotelowemu odpowiedniego pomieszczenia (art. 659 § 1 k.c.), a jeżeli umowa to przewiduje – zapewnienie dodatkowych usług, takich jak wyżywienie, dostarczenie samochodu, pranie odzieży. Umowa hotelowa może zostać zawarta wyłącznie przez podmiot prowadzący hotel lub podobny zakład (por. K. Osajda, Kodeks cywilny. Komentarz, 2017). Zgodnie z treścią art. 36 ustawy o usługach hotelarskich oraz usługach pilotów wycieczek i przewodników turystycznych za obiekty hotelarskie uznaje: hotele, motele, pensjonaty, kempingi, domy wycieczkowe, schroniska młodzieżowe, schroniska i pola biwakowe.

Jak już wskazano powyżej powództwo zostało oparte wyłącznie na dokumencie prywatnym w postaci rachunku uproszczonego nr 07/99 z dnia 25 lipca 1999 r. na kwotę 14.400 zł, który został rzekomo uznany przez pozwaną R. M..

W świetle jednak prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Gdyni z dnia 25 października 2011r. nie budzi wątpliwości, że widniejący na tym rachunku podpis nie należy do pozwanej. W sprawie o sygnaturze II K 450/99 Sąd Rejonowy w Gdyni przesądził bowiem, że przedmiotowy rachunek został uprzednio podrobiony przez męża powódki, a powódka i jej mąż M. J. zostali skazani m.in. za popełnienie przestępstwa z art. 270 § 1 kk. Zgodnie z treścią art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jak wskazuje się w judykaturze sąd cywilny związany jest tylko ustaleniami dotyczącymi popełnienia przestępstwa - a więc okolicznościami składającymi się na jego stan faktyczny, czyli osobą sprawcy, przedmiotem przestępstwa oraz czynem przypisanym oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku.

Związanie dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. (por. postanowienie SN z dnia 10 września 2012r., I PK 167/12, L.). Wedle art. 270 § 1 kk kto, w celu użycia za autentyczny, podrabia lub przerabia dokument lub takiego dokumentu jako autentycznego używa, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jak wskazuje się w judykaturze podrobienie dokumentu należy rozumieć jako wykonanie imitacji dokumentu autentycznego, "sporządzenie dokumentu polegające na zachowaniu pozorów, że dokument pochodzi od innej osoby" (por. wyrok SN z dnia 27 listopada 2000 r., III KKN 233/98, Prok. i Pr. – wkł. 2001, Nr 5, poz. 4; wyrok SN z dnia 24 października 2013 r., III KK 373/13, L.). Innymi słowy, sprawca "nadaje dokumentowi pozory, że wynikająca z niego treść pochodzi od danego wystawcy – co nie jest prawdą" (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 2013 r., V KK 97/12, Prok. i Pr. – wkł. 2013, Nr 4, poz. 5). W świetle powyższego uznać należało, że związanie wyrokiem karnym w okolicznościach niniejszej sprawy obejmuje również ocenę autentyczności dokumentu prywatnego w postaci rachunku uproszczonego. Mając zatem powyższe na uwadze należało uznać, że bezspornie przedmiotowy dokument nie stanowi dokumentu autentycznego, a podpis pozwanej figurujący na tym dokumencie został nakreślony przez M. J.. W związku z powyższym dokument ten bezspornie nie stanowi dowodu zaciągnięcia jakiegokolwiek zobowiązania przez pozwaną w stosunku do powódki.

Poza powyższym rachunkiem powódka nie przedłożyła żadnych innych dowodów, które potwierdzałyby zasadność dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia. Zgodnie zaś z obowiązującą w postępowaniu cywilnym zasadą rozkładu ciężaru dowodu (art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c.) to właśnie na powódce spoczywał obowiązek wykazania, że

dochodzone przezeń roszczenie jest uzasadnione co do zasady i wysokości. Tymczasem powódka przyjęła bierną postawę w niniejszym postępowaniu. Mimo zobowiązania z dnia 8 stycznia 2018r. powódka nie odniosła się do podniesionych przez pozwaną w sprzeciwie od nakazu zapłaty zarzutów, nie wskazała podstawy faktycznej i prawnej dochodzonej należności, nie wskazała za jaki okres dochodzi należności objętej pozwem ani nie złożyła żadnych wniosków dowodowych. W związku z powyższym za gołosłowne należało uznać zawarte w pozwie twierdzenia, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia odpłatnej umowy dotyczącej korzystania przez pozwaną z zakwaterowania w apartamencie ośrodka (...) w M.. Powódka nie złożyła do akt sprawy odpisu takiej umowy, ani też nie zgłosiła wniosków dowodowych, na podstawie których możnaby stwierdzić, że pomiędzy stronami doszło do zawarcia takowej umowy w formie ustnej. Nadto, nie wiadomo w jakim konkretnie okresie pozwana miałaby korzystać z zakwaterowania w ww. apartamencie.

Niezależnie od powyższego twierdzenia zawarte w pozwie wydają się sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz zasadami doświadczenia życiowego. Jak wynika z przedstawionych przez pozwaną dowodów, a także z uzasadnienia wyroku sądu karnego, pozwana była zatrudniona w prowadzonym przez powódkę ośrodka wypoczynkowym, a jej wynagrodzenie kształtowało się na poziomie trochę ponad 1.000 zł. Zważywszy zaś na fakt, że dochodzona kwota dotyczy korzystania z apartamentu przez okres 160 dni, czyli przez okres ponad 5 miesięcy, to miesięczny koszt pobytu wynosiłby ponad 2.400 zł, a więc byłby wyższy niż miesięczne wynagrodzenie powódki. W ocenie Sądu, nie sposób uznać, że dorosła, poczytalna osoba, kierująca się zdrowym rozsądkiem, zawarłaby umowę na tak niekorzystnych warunkach. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zawarcie z pracodawcą umowy zobowiązującej do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z pomieszczenia przenoszącego wysokość wynagrodzenia za pracę, byłoby dla pozwanej ekonomicznie nieopłacalne. W świetle zasad doświadczenia życiowego nie sposób także przyjąć, że w takich okolicznościach pozwana zdecydowałaby się na wynajęcie apartamentu, a więc pomieszczenia o największym standardzie. Przy niskich zarobkach pozwana raczej próbowałaby ograniczyć koszty i wynajęłaby lokal za najniższą, możliwą cenę.

Mając zatem na uwadze wskazane powyżej okoliczności powództwo należało oddalić na mocy art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 471 k.c. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 98 k.p.c. i zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy obciążył nimi stronę powodową. Z uwagi na fakt, iż pozwana nie poniosła żadnych kosztów związanych z udziałem w niniejszym postępowaniu brak było podstaw do zasądzenia na jej rzecz jakichkolwiek należności.